

BIBLIOTEKA
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

XVII

294

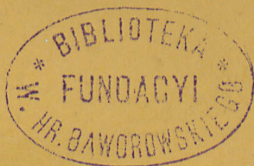
PIESŃ
O
CUDACH.

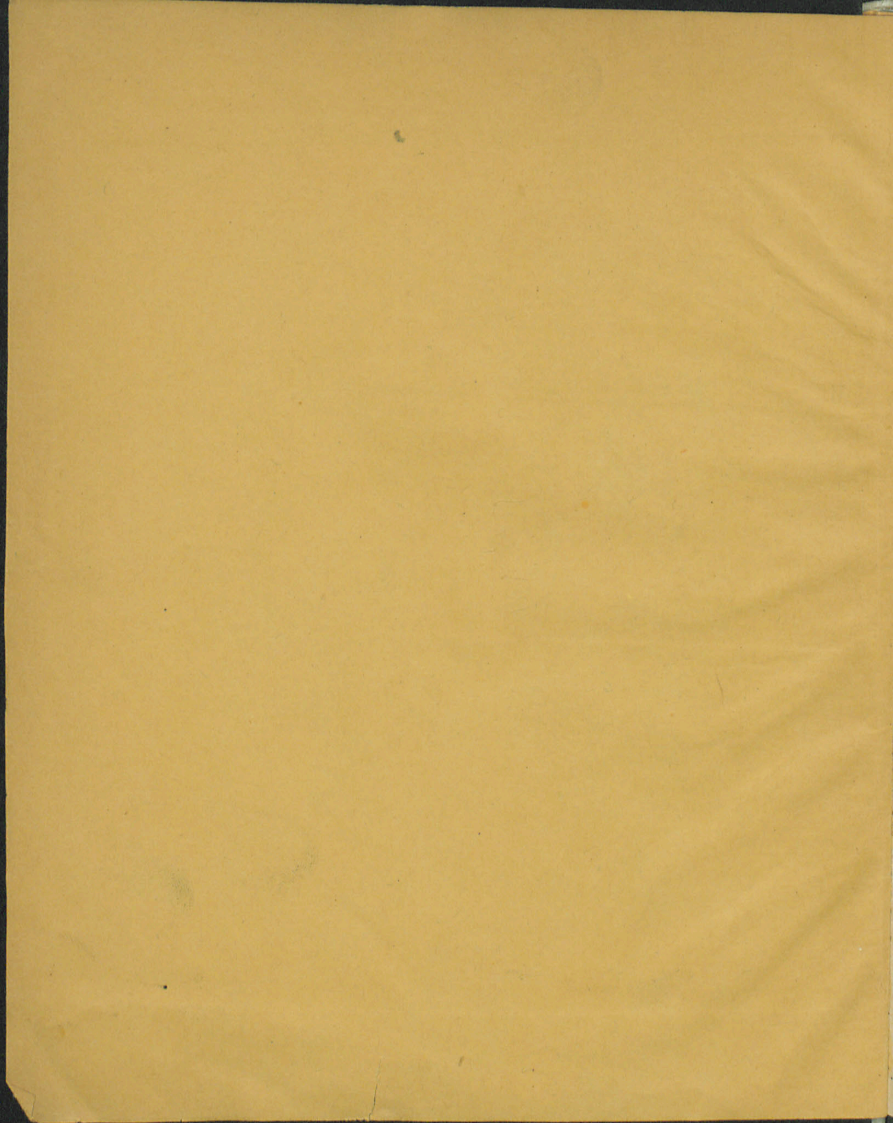


42

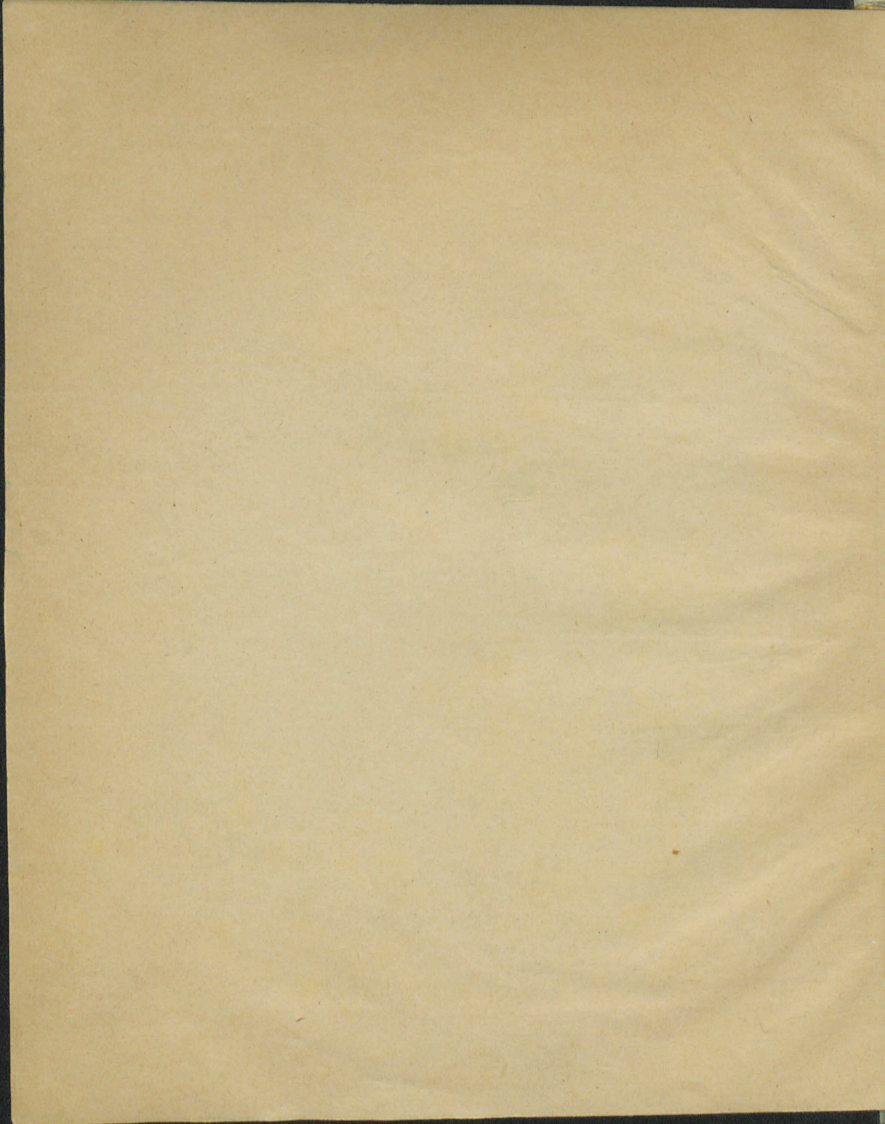
24108

T. P. Sieśń.





N. 7905.





PIESN NOWA

O Wielkich a nigdy niesłychanych

CUDA CH

Ktore sie temi czasy w Koronie
Polskiej dzicia.

T Kwogá wielka dla Boga pełno strachu wśedzie
Co takiego niewiemy znami sie dziać będzie.
Cuda sie wielkie dzies! Cuda rozmaite /
Ktore od oczu naszych namniey nie sa skryte.
Już żywa Krew iak woda z Crucifixow plynie /
Na ziemie iakby wiatke kostrowne naczynie.
Już Przechyżstey MARYEY pot z siebie wydaie
Obraz / y nie omylney odmiány znak daie.
Już Charaktery iakies po scianách maluis /
Ktore co takowego (niewiem) obiecuis.
Ale wiem iże sie to nie na dobre wodzi /
Pewnie nam to y bärzo niedziłkom zaskodzi.

Erogi

Progi gniew Pánski wisi/ y pomstá nád námi /
Dla tego że go znóxu sprcsnemi grzechámi
Kryżujemy/ niepomniac że byl Krzyżon ány/
Dla grzechów nášych frogie podejnuac rány.
Což inšego to żywe plynienie krwi znaczy/
Jedno iz Bog zá grzechy naše znóxu y płaci.
Co pot Przechyſtey Mátki/ krot y siebie teczy/
Jedno že Syná blage/ y we dnie y to noc y.
Aby nas według gniewu swego rozganiwany /
Nie karal/ ále by sie zmiłował nad námi.
Co Charaktery / iedno že iuž Pan znał dáte /
Bliſkiey pomsty zá naše brzydkie obyczáie.
Záž niestyłmy iáť iest Powietrze morowe.
Bliſko przyległym bárzo gránicom surowe.
Btorego tážże nám sie potrzebá frogosci
Obáwiac/ gdy sie wplata w rychle w naše wloſci
Záž nien idziemy że iuž zewſod wórny frogiel
Przećiwko nam narody poruſzyly mnogie.
Z iedney strony Moſtu ićin hárdy/ náſtepuie /
Az drugiey zácie brzydki Cótáryz n pla druié.
Nuž Turcz n niedoſtepn y/ oſtrzac groty ſwoie
Wbiera ſie do wórny w ogromne zawois.
Pewien nádzieie iže Polaká mſćiwego /
Oczyſzne znieſie mieczem/ do gruntu ſamego.

A ry po



XVII-294-III

Y ty Polaku ná to cò moriſz nieboże /
Nlowiſz podobno iſze Bog cie troy wſpomóże.
Nie myſliſz o tym / próſno nadzieie poſtádaſz /
Próſno grzeſznikiem wielkim będąc tego blagaſz.
Bo oto Pánná cżyſta wblágae nie móże /
A my byſmy wblágae mieli co w wporze
Czwó / y obażyé ſie namniey niemożemy /
Chociaz káranie ſrogie nád ſoba widziemy.
Kiedybyſmy ták ſproſnych grzechow poprzeſtáli /
Do pokuty ſie ſwietej co przedzy wdáli.
Bogby nám teſz wſe náſze ſproſne niepráwoſci /
Opuſcił / y powoſciagnął od wielkiey ſrogoſci.
Kéki ſwoiey wielmożney / y dekrét kárania /
Odmieniłby / pátrzájac ná náſze wzdychánia.
Ják niegoy Niniwitom zá grzech záluiaącym /
Y znówu ſie do Pána ſwego wrácaiaącym /
Opuſcił / y poſtáwał miłóſierdzie ſwoie /
Záſtáwie ich prziawſzy w niebieſkie pókoie.
Náwróciwſz ſie co przedzy / záluiny zá grzechy /
Niech przeciwko nam Boſkie záoſtrzone ſtychy.
Stepiecia / niech gniew Pánſki ná ſproſne Pogány /
Obrocony niech będzie / nie ná lud wybrány.
Panci to jeſt záſtáwy / miłóſierdzia pełny /
Zmiłuié ſie byſztko do niego miżerny

Náwro

Nawróćites się cielec / za grzechyś kátował /
Jego nie obrażáloc sobie nieślgowal.
Jesli chceś żebys wstól kármá wieźnego /
Teraz / á potym zasie ognia pietielnego.
Ktorego Chryste Jezu wchoway nas Dánie /
Dchoway prosimy cie iednoe Kochánie.
Przez przeczyná Mlátki swey / ktoca sie zá námi /
Dítá wieźnie przeczyná Mlátká zá synámi.
A ty Dáno prosimy blágay Syná twego /
Jak os ps zela / ná nas sed ze zgniewánego.
Mámy nádzieis iže on przeczyná twoie /
Zastáwia przpimie w oby miłosierne swoie.



